

Paulina Winiarska

<https://orcid.org/0000-0002-4316-7383>

Akademia Ignatianum w Krakowie

Koncepcja ucieleśnionego podmiotu w filozofii Calvina Schraga

Wprowadzenie

Calvin Orville Schrag¹ to amerykański filozof, mało znany polskiemu czytelnikowi, mimo że w swojej pracy badawczej podejmuje bardzo aktualny i szeroko eksploatowany na gruncie filozoficzno-psychologicznym problem odnalezienia prawdziwej natury jaźni², określanej terminem *Self*. Celem niniejszego artykułu będzie przedstawienie koncepcji ucieleśnionego podmiotu, która została opracowana przez tego myśliciela. Badacz w swej

Paulina Winiarska – absolwentka studiów magisterskich z doradztwa i komunikowania politycznego w Wyższej Szkole Biznesu – National Louis University w Nowym Sączu; w 2010 roku – dyplom Bachelor of Arts na National Louis University w Chicago; w 2019 roku – doktorat z filozofii na Akademii Ignatianum w Krakowie. Autorka licznych publikacji poświęconych Calvinowi O. Schragowi – filozofowi kultury, który jest zupełnie nieznanymi w polskim dyskursie akademickim. Zainteresowania badawcze to filozofia i kulturoznawstwo, ze szczególnym uwzględnieniem: krytycznej analizy dyskursu i jej kontekstu kulturowo-historycznego, filozofii komunikacji z naciskiem na *communicative praxis*, filozofii kultury i komunikologii. Obecnie przygotowuje monografię w całości poświęconą C. O. Schragowi.

¹ Calvin O. Schrag profesor filozofii na Purdue University. Urodził się 4 maja 1928 roku w Marion, w Dakocie Południowej w Stanach Zjednoczonych. Był absolwentem Yale i Harvardu (1957) oraz stypendystą Fulbrighta w Heidelbergu i Oksfordzie oraz Guggenheim Fellow na Uniwersytecie we Fryburgu. Jego prace zostały przetłumaczone na jedenaście języków obcych, a wśród jego najbardziej znanych książek znajduje się publikacja *The Self after Postmodernity*. Schrag uczestniczył w wielu konferencjach naukowych w Stanach Zjednoczonych oraz w siedemdziesięciu pięciu krajach na całym świecie.

² Por. A. Podsiad, *Słownik terminów i pojęć filozoficznych*, Warszawa 2001, s. 422.

filozofii podmiotu wykreował pewien obraz ludzkiej jaźni, który przedstawia ją jako wielowymiarowe i niejednorodne zjawisko, zawsze zaczynające się i kończące w ciele. Wydaje się, że ten argument w sposób wystarczający uzasadnia podjęcie tego tematu. Schrag uważa, że ciało jest absolutnym warunkiem do tego, aby podmiot mógł w ogóle zaistnieć. Ucieleśniony podmiot w filozofii amerykańskiego filozofa funkcjonuje w określonym kontekście historycznym, w którym posiada narzędzia umożliwiające komunikację z innymi podmiotami. Wśród dostępnych narzędzi autor wymienia: narracje, za pomocą których podmiot opisuje siebie, jak i konwersacje, które umożliwiają wymianę poglądów, idei. Narracje to nic innego, jak pewne formy konstytucji podmiotu – w nich kształtuje on swoją tożsamość. Schrag rozwija narracyjną koncepcję podmiotu, która wykształciła się w filozofii transcendentalnej. Widać to szczególnie na przykładzie jego rozumienia „natury” ludzkiego podmiotu uwikłanego w skończone i przygodne narracyjne dyskursy. Transcendentalizm hermeneutyczny Schraga polega na tym, że patrzy on na wszystkie struktury podmiotu z perspektywy dyskursów. A owe dyskursy to nic innego, jak tylko wytwory ludzkiej świadomości, w przestrzeni, których istnieje podmiot.

W związku z tak sformułowanym celem badawczym w niniejszym artykule przedstawimy analizę hermeneutyczną wybranych tekstów Calvina O. Schraga, na podstawie których dokonamy rekonstrukcji elementów kluczowych dla przybliżenia ucieleśnionej koncepcji podmiotu.

1. Elementy konstytutywne struktury podmiotu – rozróżnienie terminologiczne

Na przestrzeni lat filozofia podmiotu rozwijała się wielowymiarowo i wielowarstwowo, przybierając nieraz dość zaskakujące formy. Stopień akceptacji tych form rozwojowych był bardzo różny. Niekiedy budziły wątpliwości, czy jest to w ogóle jakaś filozofia, i czy jest sens podejmowania dyskusji nad tymi propozycjami. Niektóre kierunki filozofii podmiotu nawiązywały do odległej historii, chcąc pokazać, że mają za sobą długą tradycję, inne zaś, jak filozofia postmodernizmu, odżegnywały się

od niej, uważając ją za źródło niekończących się nieporozumień. Schrag, badając uwarunkowania ucieleśnionego podmiotu, analizuje koncepcje modernistyczne i postmodernistyczne w poszukiwaniu tego, co łączy i dzieli dotychczas opracowane koncepcje podmiotu. Twierdzi, że terminologia zgromadzona wokół kategorii podmiotu (takie pojęcia jak: umysł, jaźń, podmiot, Ja) wymaga redefinicji, gdyż przestała skutecznie opisywać strukturę podmiotu i procesy w nim zachodzące. Dlatego też, pokrótce postaramy się przybliżyć najważniejsze rozstrzygnięcia terminologiczne w filozofii Schraga.

Amerykański filozof traktuje jaźń jako matrycę, wokół której organizuje się struktura człowieka. Stwierdza, że jaźń jest nastawiona teleologicznie i w procesie urzeczywistniania celu wytwarza Ja, czyli *Self*³. Szczególne miejsce w filozofii Schraga zajmuje ucieleśniony podmiot (ang. *subject*), który powstaje w wyniku działania *Self* na czterech płaszczyznach, którymi są: dyskurs, działanie, wspólnota i transcendencja. To one – w mniemaniu autora – konstytuują ludzką podmiotowość. Schrag zaznacza, że cielesność podmiotu ujawnia się zwłaszcza w dwóch z nich: w działaniu (kiedy ciało *Self* staje się centrum podejmowanych decyzji) i we wspólnocie (gdy jedno *Self* spotyka się z drugim i za pomocą choćby mimetyki upodabniają się do siebie)⁴. Jednak należy pamiętać, że aby mówić o dyskursie i transcendencji, ciało również jest niezbędne. Zdaniem autora w dyskursie ciało pełni dwie funkcje: zewnętrzną i wewnętrzną. Zewnętrzna polega na tym, że ciało nie jest odseparowaną od jednostki częścią, lecz należy do podmiotu, a nawet jest podmiotem. Ciało jest fizyczne, a więc umożliwia odbiór określonej treści w dyskursie-narracji. Druga z wymienionych funkcji wymienionych przez Schraga wskazuje na ciało jako klucz do zrozumienia charakteru określonego przeżycia. Ciało stanowi w tym sensie niewyczerpalne źródło znaczeń.

Amerykański filozof uważa, że podążając za klasycznymi i współczesnymi koncepcjami ciała oraz umysłu, jesteśmy w stanie wykreować

³ Por. F. Dallmayr, *Transversal Liaisons: Calvin Schrag on Selfhood*, w: *Calvin O. Schrag and the Task of Philosophy after Postmodernity*, eds. M. B. Matušík, W. L. McBride, Evanston 2002, s. 131.

⁴ Zob. C. O. Schrag, *The Self after Postmodernity*, New Haven 1997, s. 54.

nowe opisy ucieleśnionego podmiotu jako centrum i miejsca działania. Jednak przestrzega, że aby to zrobić, należy znieść pozostałe po modernizmie dychotomie. Stwierdza, że nawet postmoderniści wpadli w sidła bezsensownych dychotomii, takich jak: racjonalność–irracjonalność, uniwersalizm–konkret, byt–brak bytu. Analizując różne koncepcje podmiotu, zaznacza, że on sam stara się unikać skrajności, w które wpadły również fenomenologia czy egzystencjalizm. W związku z tym zakłada, że podmiot jest ucieleśniony, a ciało nie jest tylko zewnętrznym kostiumem, ale istotną częścią bycia *Self*. Ponadto zwraca uwagę na rolę ciała w konstytucji samego siebie. Nie chodzi tu jednak o konstytucję czysto świadomościową, ale taką, która dokonuje się poprzez historycznie i kulturowo zdeterminowane dyskursy; gdzie ciało stanowi centrum doświadczania i decydowania o podjęciu działania.

Schrag w swych analizach odwołuje się do filozofii języka, gdyż uważa, że analiza semantyczna poszczególnych części języka umożliwi odnalezienie prawdziwej natury *Self*, które jest w pełni zorientowane na działanie i definiowane przez praktykę komunikacyjną. Filozof wprowadza termin „komunikacyjna praktyka” i wydaje się, że rozumie go jako całość ludzkiego działania i związanego z tym działaniem zaangażowania podmiotu. *Self* komunikuje się za pomocą języka, tak więc funkcjonuje w oparciu o jakieś reguły dyskursu. Jeśli założymy, że wspomniane *Self* „funkcjonuje”, to oznacza, że ono działa, jest zaangażowane. Autor wspomina, że *Self* jest społeczne. Może to oznaczać, że wspólnota jest warunkiem koniecznym do tego, aby zaistniała jego podmiotowość. Jeśli chodzi o transcendencję, to Schrag zakłada, że spotkanie z innym, z tym, co zupełnie obce, jest niezbędne do tego, aby *Self* przeobraziło się w pełni świadomy podmiot⁵. Nieodzownym elementem tej analizy jest narracja, którą autor posługuje się w celu uchwycenia „natury” jaźni. Podkreśla, że narracja jest nie tylko opowiadaniem, lecz przede wszystkim wyznacznikiem dyskursu. Narracja jest aktem, który ujawnia perspektywę kreowania się podmiotu, który zawsze funkcjonuje w określonej tradycji

⁵ Zob. C. O. Schrag, *The Self after Postmodernity*, dz. cyt., s. 9.

dyskursywnej⁶. Filozof krytykuje stanowisko reprezentowane przez poststrukturalistów i uważa, że jest w stanie naprawić „skrzywioną” przez nich rzeczywistość, w której język i dyskurs wypierają emocje, działanie i percepcję, a tym samym uniemożliwiają globalne doświadczenie siebie i świata⁷. Amerykański filozof stara się opisać funkcjonowanie człowieka, którego życie toczy się w obszarze „sfer kultury”. Termin ten został wprowadzony przez niego na opisanie całej działalności człowieka, którą można zawrzeć w dokonaniach historyczno-kulturowych. Wśród wspomnianych sfer kultury Schrag wymienia: naukę, moralność, sztukę i religię. Jego zdaniem są one konieczne do zrozumienia *Self*.

Niewątpliwie koncepcja podmiotu amerykańskiego myśliciela kształtowała się pod wpływem różnych kierunków filozoficznych. Schrag zapożyczył wiele terminów, które poddał eksplikacji i włączył do swojej koncepcji. Kolejnym etapem naszych rozważań będzie rekonstrukcja argumentacji, która jest kluczowa w przedstawieniu ucieleśnionego charakteru podmiotu.

2. Ucieleśniony charakter podmiotu

Schrag zwraca szczególną uwagę na problem, który dotyczy relacji duszy i ciała. Filozof wychodzi od kartezjańskiej wizji umysłu jako „ducha w maszynie” i zarzuca tej koncepcji najpierw dualizm, a później reprezentacjonizm. Jego zdaniem Kartezjusz pojmował ludzki umysł jako odcieleśnione lustro, w którym odbija się świat różnych idei. Błędem autora *Medytacji o pierwszej filozofii* było odseparowanie ludzkiego

⁶ Antoni Podsiad opisuje ten termin w taki oto sposób: „*praxis* jest terminem używanym na oznaczenie działań zmierzających do jakiegoś konkretnego celu. Oznacza przede wszystkim aktywność spontaniczną, w której podmiot działający sam ustanawia cele. Schrag przywołuje przykład greckich polis, gdzie obywatele przez swoją działalność polityczną uczyli się funkcjonowania w obrębie państw-miast i budowania podmiotowości politycznej” (A. Podsiad, *Słownik terminów i pojęć filozoficznych*, dz. cyt., s. 662).

⁷ Zob. C. O. Schrag, *Communicative Praxis and the Space of Subjectivity*, West Lafayette 2002, s. 130–143.

podmiotu od kontekstu historii, kultury i relacji społecznych. Amerykański myśliciel twierdzi, że pomysł Kartezjusza był kontynuowany w myśli Kanta oraz w Husserlowskiej fenomenologii czystego podmiotu transcendentnego. Zdaniem Schraga substancjalistyczne tradycje, takie jak kartezjanizm, nie oferują przekonującej koncepcji podmiotu. Również fenomenologia, z aprioryczną koncepcją jaźni, nie daje właściwego wglądu w jego naturę. Analizując podmiot i jego uwarunkowania, Schrag podąża śladami doktryny Gilberta Ryle'a, w której ciało stanowi centrum działania. Według Schraga działanie *Self* ma zawsze charakter ucieleśniony, albowiem w pełni istnieje w postaci cielesnej. Filozof zaznacza jednak, że podmiot posiada cielesność już w dyskursie, jednakże jej dopełnieniem jest dopiero działanie. Ludzkie ciało nie jest rzeczą, obiektem, nie jest istnieniem przedstawiającym substancje skończone w ogóle. Schrag powiela założenia koncepcji Ryle'a i stwierdza, że ludzkie ciało jest przede wszystkim ciałem żyjącym. Dzięki temu, że ludzkie poznanie ma charakter ucieleśniony, mamy dostęp do różnych obiektów, których obecność możemy sobie uświadamiać dzięki temu, że się poruszamy.

Inspirując się fenomenologią Maurice'a Merleau-Ponty'ego, w której działające ciało jest czymś więcej niż tylko kolejnym obiektywnym fizycznym wcieleniem, Schrag uważa, że ludzkie ciało, mimo że samo nie jest przedmiotem, sprawia, że obiekty mogą się nimi stawać. Poprzez skuteczność ludzkiego spostrzeżenia wazon na stole staje się wazonem bezpośrednio obecnym. Na przykład nieprawidłowe działanie kosiarki do trawy powoduje, że uświadamiam sobie, iż trawa i kosiarka w ogóle istnieją. Zamieszkałe przez *Self* ciało jest miejscem projektów, które należy podjąć. Następnie pod wpływem podjętej decyzji określone działania powinny zostać zrealizowane w praktyce. Akt działania zawsze ma swoją historię, dokonuje się bowiem w określonym czasie, ma swój początek i koniec. Jednak sama inauguracja aktu działania nie może być *creatio ex nihilo*⁸.

⁸ Zob. C. O. Schrag, *Existence and Freedom, Towards an Ontology of Human Finitude*, Evanston 1961, s. 195.

Idąc za fenomenologią egzystencjalną, Schrag twierdzi, że ciało stanowi tak zwany punkt zero, czyli punkt początkowy przestrzeni i czasu, od którego rozpoczyna się wszelkie działanie i identyfikacja przedmiotów. Zamieszkałe ciało nie okupuje przestrzeni jako cielesny byt bądź jako mechaniczny wynalazek. Raczej jest mieszkańcem przestrzeni, która jest otwarta na jego działanie i zaangażowanie w świecie. Kto posiada ciało, może postrzegać inne byty, może używać narzędzi, aby je badać, może śmiać się, żartować, całować i dotykać. W powyższych procesach ciało jest konieczne, jednak nie jest tylko mechanizmem. Schrag powtarza za Gabrielem Marcellem, że „jestem moim ciałem”⁹: „Gdy twierdzę, że jakaś rzecz istnieje, zawsze traktuję ją jako związaną z moim ciałem, jako zdolną, choćby najbardziej pośrednio, wejść z nim w kontakt. Trzeba jednak dobrze zrozumieć, że ów priorytet, który przypisuję w ten sposób memu ciału, wypływa z faktu, że zostało mi ono dane nie wyłącznie obiektywnie, z faktu, że jest ono moim ciałem. Tajemniczy i zarazem intymny charakter związku, jaki istnieje pomiędzy mną a moim ciałem, zabarwia w rzeczywistości wszelki sąd egzystencjalny”¹⁰. Tożsamość *Self* wyraża się zawsze w opowiadaniu Ja o samym sobie. Zawiera elementy scalające, takie jak intencjonalność, cielesność i zmianę. Moje ciało, jako życie, jest tym, kim jestem ja. Schrag próbował w koncepcji filozoficznej Marcela znaleźć inspiracje do pogodzenia klasycznych i modernistycznych koncepcji ciała. Żywe ciało otwiera nas na przestrzeń, w której możemy realizować nasze działania. Na przestrzeń, której nie jesteśmy w stanie opisać za pomocą kontinuum punktów geometrycznych. Ciało traktowane jako wymiar osobowości nie zajmuje miejsca w sensie fizycznym, jak np. książka na półce bądź kubek z kawą na biurku. Ciało zamieszkuje przestrzeń, „nie okupując” jej¹¹.

Amerykański filozof czerpie również inspirację z koncepcji Williama Jamesa, który w eseju pt. *Radykalny empiryzm* z 1912 roku przewidział późniejsze problemy badaczy z kwestią cielesności. W koncepcji Jamesa

⁹ C. O. Schrag, *The Self after Postmodernity*, dz. cyt., s. 48.

¹⁰ G. Marcel, *Być i mieć*, tłum. P. Lubicz, Warszawa 1962, s. 8.

¹¹ Zob. C. O. Schrag, *The Self after Postmodernity*, dz. cyt., s. 55.

„obszar świadomości” zostaje połączony w określonym czasie z ciałem jako centrum przeżywania. Schrag stara się nie zatracić tego, co James nazywa „światem doświadczonym” i konkretnym doświadczeniem wcielania, które stanowi niejako centrum działań w ramach szerszego doświadczenia w świecie. James zaimponował Schragowi swoim pragmatycznym przejściem od teorii do praktyki. Wskazał bowiem, że to, co jest rzeczywiste, to świat naszego wnętrza – konkret wyposażony w osobisty punkt widzenia. James dostarcza konkretnych przykładów takich praktyk np. „bycie chrześcijaninem”. Filozof uważał, że tego typu stwierdzenie ma zdolność wywoływania tendencji religijnej wśród słuchaczy. „Fundamentem wartości moralnych i religijnych przekonań jest wola wiary jednostki, którą James określa często jako prawo do wiary. Głosi ono, że w określonych sytuacjach konieczne jest uznanie za prawdziwe sądów, za którymi nie stoją ostateczne racje intelektualne”¹². Nawet jeśli nie można udowodnić, że któraś z hipotez religijnych nie jest prawdziwa, jednostka, wierząc w którąś z nich, zyskuje określoną korzyść (np. matka, która straciła dziecko, może czerpać pociechę z wiary, że jej dziecko przebywa w niebie).

Schrag traktuje ciało jako centrum działania. Ciało umożliwia podmiotowi bycie w świecie. Jednak samo bycie nie oznacza, że podmiot może się porozumiewać. Zdaniem autora za komunikowanie podmiotu odpowiedzialna jest narracja, którą określony podmiot prowadzi. W następnym rozdziale niniejszego artykułu podejmiemy próbę charakterystyki narracji jako narzędzia ludzkiego ciała.

3. Narracja jako narzędzie ludzkiego ciała

W filozofii podmiotu Schraga dyskurs jako forma organizacji języka pełni kluczową rolę. Amerykański filozof używa terminu „dyskurs” na określenie operacji rozumowych mających za zadanie uporządkować

¹² Amerykańscy pragmatyści: Charles S. Peirce, William James, John Dewey, <http://docplayer.pl/17359758-Amerykanscy-pragmatysci-charles-s-peirce-william-james-john-dewey.html> (10.05.2018).

określony obszar wiedzy i na wyływające z nich skutki społeczne oraz instytucjonalne danych praktyk. Dyskurs jest dla niego procesem bardziej złożonym niż proste akty poznawcze, jak intuicja (poznanie niedyskursywne) i postrzeganie. Jednym z narzędzi przysługujących podmiotowi jest narracja, dzięki której podmiot posiada zdolność porozumiewania się. Narracje pełnią kluczową rolę w rozwoju i konstytucji podmiotu.

Zdaniem filozofa dopuszczalne są dwa typy narracji¹³, w których *Self* bierze udział. Pierwszy to typ słabszy, rozumiany jest jako rodzaj dyskursu, w który jesteśmy zaangażowani. Drugi, mocniejszy typ narracji, to forma i dynamika *Self*, jako ucieleśnionego podmiotu, który nieustannie doświadcza życia. Schrag za pomocą tego rozróżnienia podkreśla, że narracja ma duże znaczenie i stanowi dynamiczną formę wyrażania swojej indywidualności¹⁴. Narracja w mocniejszym sensie rozumiana jest jako ontologiczna struktura doświadczenia ludzkiego, obejmująca swym zasięgiem ludzkie działanie¹⁵, które dokonuje się poprzez ciało. W ten oto sposób *Self* może działać dyskursywnie bądź niedyskursywnie. Wśród tych praktyk filozof wymienia: ruchy ciała, emocje, pożądanie oraz wszelkie zaangażowanie. Wskazuje, że mówiący podmiot podejmuje określony typ narracji. Narracja to nie tylko opowiadanie historii, dzięki niej bowiem dokonuje się coś więcej. Narracja tworzy fabułę pod indywidualne doświadczenia podmiotu¹⁶. Filozof uważa, że ciało podlega inskrypcjom, czyli zapisom. Można je traktować jako narzędzie do ujawniania swoich refleksji w świecie. Wszelkie wydarzenia i przeżycia, których *Self* doświadcza, są „zapisywane” na jego ciele i wyrażone za pomocą określonej narracji. Myśliciel stwierdza, że do takiego „zapisu” niezbędne jest zaangażowanie ucieleśnionego podmiotu w świat. W tym zaangażowaniu objawia się prawdziwa natura człowieka, która wyłania się z dyskursu przeprowadzonych „barwnych” konwersacji.

¹³ Zob. C. O. Schrag, *The Self after Postmodernity*, dz. cyt., s. 42.

¹⁴ Zob. C. O. Schrag, *The Self after Postmodernity*, dz. cyt., s. 42.

¹⁵ Zob. C. O. Schrag, *The Self after Postmodernity*, dz. cyt., s. 43.

¹⁶ Zob. C. O. Schrag, *The Self after Postmodernity*, dz. cyt., s. 23.

Schrag przejmując Ricoeurowski¹⁷ sposób interpretacji języka, który nie jest rozumiany tylko jako zespół reguł fonetycznych, syntaktycznych i semantycznych, ale jako instytucja gromadząca całe doświadczenie człowieka. Dzięki temu zabiegowi dokonaniem na płaszczyźnie języka możemy wyodrębnić osobę wśród innych bytów. Schrag uważa, że semantyka związana jest z identyfikującą referencją. Pozwala ona dzięki narzędziom, języka takim jak imiona własne, zaimki osobowe, opisy i wyrażenia wskazujące, zidentyfikować osobę na najbardziej pierwotnym poziomie. Osoba to nie tylko ktoś, o kim się mówi. Osoba to również ktoś, kto mówi do innego, a inny odpowiada. Przyjmując perspektywę pragmatyczną, Schrag stwierdza, że osoba, czyli ktoś, o kim się mówi, jest „przedmiotem”, i to „przedmiotem” możliwym do zidentyfikowania w świecie. Osoba jest również kimś, kto w sytuacji rozmowy ujawnia się jako osoba mówiąca, czyli ja lub ty. Wspomniana dialektyka dokonuje się w trakcie opowiadania historii. Według Schraga najważniejszą zasadą, która tłumaczy myśl filozoficzną Ricoeura, jest relacja z kimś innym. Społeczność, w której podmiot funkcjonuje, określa jego osobowość. Tak więc, aby podmiot mógł przetrwać, musi być dialogiczny. W rozumieniu autora podmiot nie jest czymś ukonstytuowanym i gotowym. Nie ma go przed językiem i bez języka. Konwersacja jest podstawą dyskursu i działania, w której uczestnictwo dwóch osób jest absolutnym minimum. Dialogiczne spotkanie to konfrontacja różnych typów racjonalności i sposobów myślenia. Podczas spotkania dochodzi do nieustannej wymiany argumentów. Stąd też spotkanie można potraktować jako „walkę” na słowa.

W dialogu dokonuje się coś w rodzaju „pożyczania” myśli, które polega na wzajemnym kwestionowaniu stanowiska rozmówcy przy wykorzystaniu jego własnych argumentów. Pole dyskursu jest tworzone dzięki wzajemnej wymianie argumentów. Role uczestników dyskursów nie są jednoznacznie ustalone. W trakcie dyskusji, pod wpływem wymiany argumentów i pojawiających się w ich tle emocji role oratora i polemisty stają się coraz mniej rozróżnialne. Ten, kto początkowo był oratorem, w trakcie dyskusji może stać się polemistą, aby przy jej końcu powrócić

¹⁷ Zob. P. Ricoeur, *O sobie samym jako innym*, tłum. B. Chelstowski, Warszawa 2005.

znów do roli oratora. Ta nieustanna zamiana ról doprowadza do zniekształcenia charakteru tych postaci. Schrag twierdzi, że narracji należy przypisać wagę ontologiczną, bowiem narracja, jako struktura ludzkiego doświadczenia, otwiera nowe możliwości dla przeobrażenia racjonalności. Uważa też, że logos jest osadzony wewnątrz dynamiki doświadczenia, na które składają się dwa aspekty: historia i życie. Schrag deklaruje, że będzie szukał właściwej drogi umiejscowienia logosu, tak aby doprowadzić do kompromisu sferę idei (klasyczna myśl), epistemologiczne fundamenty (myśl nowoczesna) oraz obszar narracji. Schrag proponuje pewną koncepcję, która jest połączeniem narracji i epistemologii; w jej założeniu podmiot nieustannie korzysta z narracji, choćby opisując wydarzenia, których doświadcza w życiu codziennym. Podmiot dla Schraga jest ucieleśniony i społeczny, dlatego kolejnym krokiem w analizie będzie przedstawienie funkcjonowania tego podmiotu w szerszym kontekście społecznym.

4. Wspólnota i działanie jako płaszczyzny ujawniania ucieleśnionego podmiotu

Schrag stwierdza, że we wspólnocie jedno *Self* spotyka inne. Wszystkie *Self* działają w obrębie dyskursu. Każdy z tych dyskursów jest inny. Na przykład na uczelni panuje dyskurs akademicki, w szpitalach medyczny, we wspólnotach kościelnych religijny. W zależności od okoliczności *Self* funkcjonuje w obrębie określonego dyskursu, nawet jeśli tego sobie nie uświadamia. Aby *Self* mogło działać, funkcjonować, musi mieć ciało, bez którego jakiegokolwiek interakcje są niemożliwe. We wspólnocie *Self* spotykają się ze sobą nawzajem, w różnych okolicznościach: w codziennych troskach, w pracy i podczas zabawy. *Self* jest świadome innych fizycznie podobnych ciał, a jednak odmiennych duchowo. Kiedy rozgląda się i je widzi, kiedy je pozdrawia, kiedy ściska ich dłonie, wówczas *Self* zapamiętuje te twarze i wie na przykład, że niektórych poznał wcześniej, rozpoznaje obcych lub znajomych, przyjaciół bądź wrogów.

Ciało ma wymiar przestrzenny, co oznacza dla amerykańskiego myśliciela, że jest ono przestrzenią, w obrębie której i od której rozpoczynają

się wszystkie projekty. Stanowi miejsce, w którym *Self* inicjuje swe działanie. To w ciele jest umiejscowiony ośrodek decyzyjny, za pomocą którego *Self* urzeczywistnia swe działania¹⁸. Schrag podkreśla, że tylko w jednym kontekście ciało nie jest przestrzenne – kiedy rozpatrujemy cielesność pod kątem jego osobowości. Filozof stwierdza, że kwestia przestrzeni w narracji ludzkiego ciała jest tym, co Merleau-Ponty nazywał „przestrzenią życia”. Schrag, inspirując się koncepcją francuskiego filozofa, stwierdza, że własne ciało można uważać za narzędzie przeżywania i poznawania zmysłowego świata. Opisując ciało i jego działanie w dyskursie, mówi o ciele żywym, a nie o ciele fizycznym, które jest jednym z przedmiotów świata¹⁹. Zakłada, że wszelkie ukierunkowanie ciała na otoczenie nie jest związane z miejscem, z określonym „tu i teraz” ciała, lecz z jego intencjonalnością (która jest rozwijana w jego własnej przestrzeni). Wszelki ruch ciała dla amerykańskiego badacza oznacza źródło i dynamikę działania. Przestrzeń ciała tworzy pewien system punktowy. Dlatego, jego zdaniem, nie można stwierdzić, że ciało jest jednym punktem w przestrzeni, a wręcz przeciwnie – należy uznać, że jest ono wieloma punktami, które połączone w przestrzeni stanowią kontinuum. Przestrzeń ciała łączy się z przestrzenią zewnętrzną, w której mogą pojawiać się inne obiekty będące celem działania *Self*. Schrag twierdzi bowiem, że wszystko, co dzieje się wokół nas, ma swe źródło w ruchu ciała. *Self* posiada ciało, a więc tworzy podmiot, jest w przestrzeni i w czasie.

Schrag, opisując *Self* w działaniu, stwierdza, że jest ono osobą, a więc podmiotem działania, ponieważ jest zdolne do działania, temu działaniu podlega i jest tym, kto działania doświadcza²⁰. To działanie podmiotu wyraża się przede wszystkim przez czynności cielesne. Dla myśliciela podmiot jest zawsze ucieleśniony, gdyż za pomocą ciała nie tylko poznajemy, ale też działamy w świecie i komunikujemy innym określone

¹⁸ Zob. C. O. Schrag, *The Self after Postmodernity*, dz. cyt., s. 55.

¹⁹ Zob. C. O. Schrag, *The Self after Postmodernity*, dz. cyt., s. 49.

²⁰ Por. L. Langdorsf, *In Defense of Poiesis: The Performance of Self in Communicative Praxis*, w: *Calvin O. Schrag and the Task of Philosophy after Postmodernity*, dz. cyt., s. 281.

treści. Pojęcie tożsamości *Self* rodzi się na skutek podjęcia zobowiązania, decyzji, wyboru i później aktu działania. Nie byłoby więc działania bez ucieleśnionego podmiotu, który je sprawia. Akty działania zawsze mają swoją historię, dzieją się w określonym czasie, mają swój początek i koniec. Schrag porównuje wybór w filozofii Jamesa do wyboru przedstawionego u Sorena Kierkegaarda. Stwierdza, że James w swojej filozofii reprezentuje stanowisko odmienne niż Duńczyk, w związku z tym jest mu ono bliższe. James wyróżnia trzy rodzaje wyboru: istnienie lub śmierć, przymus bądź unik, doniosłość lub błahość. Wybór życiowy ma związek z przedstawieniem alternatywnych hipotez. Amerykański filozof zakłada, że wiara jest uczestnictwem w rzeczywistości, w którą się wierzy, opartym na decyzji woli. Jako decyzja woli jest ryzykiem, które dotyczy nie tylko wiary, ale i codzienności. Filozof opisuje ten problem, dając przykład wspinaczki w górach, podczas której jedynym wyjściem z sytuacji okazuje się karkołomny skok. Warunkiem powodzenia skoku jest wiara w siebie i swoje możliwości.

W ujęciu Schraga jednostka jest zawsze określana kontekstowo, w stosunku do drugiego rozmówcy i jego kulturowego tła przekonań i praktyk. Ucieleśniony podmiot jest inicjatorem i odbiorcą działania, jest tym, kto odpowiada na działania, które dokonały się wcześniej²¹. Filozof uważa, że badając istotę podmiotu, należy wziąć pod uwagę przede wszystkim ludzkie ciało, którego funkcje są kluczowe w doświadczaniu i poznawaniu natury *Self*. Podmiot ma szansę zaistnieć tylko pod warunkiem, że wcześniej zaistniało ciało człowieka. Zaznacza, że ciało zawsze znajduje się w interakcji z innymi ciałami. Ta interakcja odbywa się choćby za pomocą mimetyki, w której jedno ciało upodabnia się do drugiego.

Podsumowanie

Schrag, definiując termin „podmiotowość”, podąża za wskazówkami Merleau-Ponty’ego, który w mniemaniu amerykańskiego autora był

²¹ Por. B. P. Dauenhauer, *Schrag and the Self*, w: Calvin O. Schrag *and the Task of Philosophy after Postmodernity*, dz. cyt., s. 161.

najwybitniejszym filozofem francuskim. Analizując myśl Schraga, nie sposób oprzeć się wrażeniu, że jego koncepcja ucieleśnionego podmiotu jest inspirowana filozofią Merleau-Ponty'ego. Jednak należy zwrócić uwagę na to, że Schragowska koncepcja ucieleśnionego podmiotu zawiera również cechy postmodernistyczne. Filozof podziela z tymi koncepcjami takie cechy, jak choćby płynność terminologiczną czy niedbałość w uzasadnieniu określonych tez. Tylko z pozoru Schrag płynnie przechodzi między różnymi typami dyskursu, nie zawsze pozostając w tym konsekwentny. W jego propozycji dominuje podejście semiotyczne. Wpływ postmodernizmu z jednej strony, a z drugiej strony wpływ filozofii analitycznej doprowadził do sytuacji, w której amerykański autor próbuje dotrzeć do „natury” Jąźni przez szereg różnych praktyk językowych, które składają się na wiele heterogenicznych dyskursów. *Self*, które w tych dyskursach się kształtuje (konstytuuje), nie ma żadnej stałej struktury ontycznej. Jedynymi stałymi strukturami wydają się tylko dyskursy, narracje i gry językowe, w których ramach Jąźń (*Self*) się kształtuje. Dlatego można powiedzieć, że u Schraga mamy do czynienia z semiozą Ją na poziomie narratywnych dyskursów.

Amerykański myśliciel słusznie zwraca uwagę, że dotychczasowa tradycja filozoficzna pomijała w analizach ciała historię i różne typy dyskursów. Słusznie też podkreśla, że nasze ciało nie jest tylko fizycznym przedmiotem, lecz czymś, co jest przez nas żywo doświadczane w tzw. pierwszoosobowej perspektywie. Jednakże to doświadczenie żywego ciała nie zostało do końca wyeksploatowane przez Schraga. Zbyt szybko ucieka on bowiem od fenomenologii w kierunku dyskursu, który zapośrednicza to wszystko, co jest przez nas bezpośrednio przeżywane. To, że ciało uczestniczy w różnych dyskursach i jest określane przez nie jest faktem, z którym należy się liczyć. Dyskursy narracyjne tworzą „przestrzeń”, w której na co dzień uczestniczymy. Pytaniem pozostaje, jak dalece dyskursy te wpływają na przeżywanie cielesności (nie na ciało, jako byt fizyczny). Po demontażu współczesnego obrazu ludzkiego ciała Schrag stwierdza, że ukazuje się ono jako „miękkka maszyna”, jako „przypadkowy układ zewnętrznych części” połączonych z ukrytym i enigmatycznym duchem, który w jakiś sposób znajduje się „w jego

środku”²². Autor uważa, że analizy o ciele należy przenieść na płaszczyznę dyskursu, działania i wspólnoty i starać się od nowa odbudować obraz ciała. Filozof stwierdza, że na poziomie wskazanych powyżej płaszczyzn *Self* należy traktować jako wcielone Ja, o które pytamy „kto?”. W tym wcieleniu *Self* zyskuje tożsamość osoby, która za pomocą ciała przybiera formę w zewnętrznej ekspresji. Ciało, które doświadcza, przestaje być wskaźnikiem „byłe jakiego” Ja, „znajdującego się” gdzieś w jednostce, a zaczyna osiągać określony wyraz własnej tożsamości. To doświadczające ciało jest naprawdę tym, kim jestem: ciało, które doświadcza, jest bowiem Ja.

Bibliografia

- Calvin O. Schrag and the Task of Philosophy after Postmodernity, eds. M. B. Matušík, W. L. McBride, Evanston 2002.
- Carr D., *Time, Narrative and History*, Bloomington 1986.
- Dauenhauer B. P., *Schrag and the Self, Calvin O. Schrag and the Task of Philosophy after Postmodernity*, eds. M. B. Matušík, W. L. McBride, Evanston 2002, s. 152–164.
- Habermas J., *Teoria działania komunikacyjnego. Racjonalność działania a racjonalność społeczna*, t. 1, Warszawa 2016.
- Marcel G., *Być i mieć*, tłum. P. Lubicz, Warszawa 1962.
- Niles J. D., *Homo Narrans*, Philadelphia 2010.
- Podsiad A., *Słownik terminów filozoficznych*, Warszawa 2001.
- Schrag C. O., *Communicative Praxis and the Space of Subjectivity*, West Lafayette 2002.
- Schrag C. O., *Doing philosophy with others, Conversations, Reminiscences, and Reflections*, West Lafayette 2010.
- Schrag C. O., *Existence and Freedom, Towards an Ontology of Human Finitude*, Evanston 1961.
- Schrag C. O., *God as Otherwise Than Being Toward a Semantics of the Gift*, Evanston 2002.
- Schrag C. O., *Radical Reflection and the Origin of the Human Sciences*, West Lafayette 1982.

²² Zob. C. O. Schrag, *The Self after Postmodernity*, dz. cyt., s. 54.

Schrag C. O., *The Resources of Rationality. A Response to the Postmodern Challenge*, Bloomington 1992.

Schrag C. O., *The Self after Postmodernity*, New Haven 1997.

Sobota D., *Źródła i inspiracje Heideggerowskiego pytania o bycie*, t. 2: *Filozofia życia, filozofia religii i filozofia egzystencji*, Bydgoszcz 2013.

Abstrakt

Koncepcja ucieleśnionego podmiotu w filozofii Calvina Schraga

Artykuł przedstawia koncepcję ucieleśnionego podmiotu w ujęciu amerykańskiego filozofa Calvina O. Schraga. Sama kwestia istnienia podmiotu jest w koncepcji filozofa dość skomplikowanym zagadnieniem. Odnosimy czasem wrażenie, jakby jego istnienie – rozpięte między różnymi dyskursami – było dość efemeryczne; takie, że nie można mu w żaden sposób przypisać realnego istnienia. Być może można by mu przypisać istnienie intencjonalne, czyli takie, które jest podtrzymywane na mocy zachodzących aktów świadomości. Na podstawie analiz przeprowadzonych w niniejszym artykule omówiono podstawowe różnice i zależności między takimi elementami, jak: jaźń, *Self*, podmiot. Amerykański myśliciel stwierdza, że podmiot jest zawsze ucieleśniony, a w akcie działania ujawnia się jego cielesność. Ciało podmiotu jest nie tylko „kostiumem”, ale częścią bycia Ja. Podmiot w ujęciu Schraga jest zawsze tym, który doświadcza i na kanwie tego doświadczenia buduje otaczający go świat.

Słowa kluczowe

podmiot, ciało, jaźń, doświadczenie, narracja, dyskurs

Abstract

The concept of an embodied subject in Calvin O. Schrag philosophy

In this article will be presented the concept of an embodied subject in Calvin O. Schrag thought. The most obscure question in the philosopher's concept is how the subject exists. It is truly complicated issue. We get the impression sometimes that it is existence,

which is stretched between different discourses, is ephemeral; such that he cannot in any way be assigned real existence. Perhaps he could be attributed an intentional existence, that is, existence which is sustained by the occurring acts of consciousness. In this article, we will try to capture the fundamental differences and relationships between the self, I and the subject. The American thinker considers that the subject is always embodied and in the act of action his corporeality is revealed. The embodiment self is not only “costume” but part of being the I. The subject in Schrag’s understanding is always the one who experiences and builds the world around him on the basis of this experience.

Keywords

embodied subject, existence, experiences, self, narration, discourse